

# Magowska, Anita

---

## "Kształtowanie się aptekarstwa w Polsce (XIII-XX wiek). Studium historiograficzne", Leszek Bartkowiak, Poznań 2004 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 50/1, 243-246

---

2005

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Leszek Bartkowiak: *Kształtowanie się aptekarstwa w Polsce (XIII–XX wiek). Studium historiograficzne*. Wydawnictwo Naukowe Akademii Medycznej im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 2004, ss. 616. ISBN 83-88732-87-0.

Pojawienie się w obiegu naukowym rozprawy Leszka Bartkowiaka *Kształtowanie się aptekarstwa w Polsce (XIII–XX wiek). Studium historiograficzne* musi niepokoić, ponieważ tytuł sugeruje słabo zorientowanemu w zakresie historii farmacji czytelnikowi, że znajdzie tu wyniki gruntownych badań nad dorobkiem piśmienniczym w zakresie historii aptekarstwa w Polsce<sup>1</sup>. autor upewnia nawet czytelnika, że tak jest, pisząc we wstępie: „Za źródła w niniejszej pracy przyjęto wszelkie publikacje historyków farmacji wyrażające poglądy na aptekarstwo, zwłaszcza zaś dotyczące czynników jego rozwoju.”<sup>2</sup>.

Dla osób zaznajomionych z metodologią historii dziwne co prawda jest nazywanie opracowań – stanowiących w rozprawie przedmiot badań – źródłami, podobnie jak zaskakujący jest brak charakterystyki literatury dotyczącej problematyki poruszanej w rozprawie, jednak nie tak łatwo jest odkryć, że niezajomości warsztatu naukowego towarzyszą liczne błędy rzeczowe. Przykładem niewiedzy może być pogląd autora, że: „funkcja lecznicza apteki, jako pierwszoplanowa, pojawiła się stosunkowo późno”. W rzeczywistości niektóre dawne przywileje aptekarskie zobowiązywały aptekarzy nie tylko do wykonywania leków, ale i do leczenia w chorobach wewnętrznych (np. przywilej dla apteki w Olsztynie z 1739 r.)<sup>3</sup>.

Przyczyną błędów jest brak znajomości literatury historyczno-farmaceutycznej. Z ponad 500 publikacji o dziejach aptekarstwa w Polsce, które zostały odnotowane w dwóch najważniejszych bibliografiach historiografii farmaceutycznej, w omawianej rozprawie wykorzystano zaledwie około 50, co tłumaczy ogrom niekompetencji występujący w omawianej rozprawie. Gdyby wziąć pod uwagę również publikacje poświęcone historii leku i organizacji kształcenia aptekarzy, a także te, których nie uwzględniono w bibliografiach (bo zostały opublikowane w latach 1972–1989), to przedmiotem badań powinno stać się nawet 2000 publikacji. Pominięto opracowania dziejów aptekarstwa napisane m.in. przez Jadwigę Brzezińską, Henryka Bukowieckiego, Franciszka Giedroycia, Katarzynę Hanisz, Bronisława Koskowskiego, Witolda W. Głowackiego, Dionizego Moskę, Roberta Rembielińskiego, Bazylego Leszczyłowskiego, Zdzisława Mamełę, Henryka Romanowskiego, Annę Stabrawę, Władysława Szczepańskiego czy Kazimierza Wendę, co pozbawiło rozprawę cech rzetelności naukowej.

Przejawów niekompetencji jest tak wiele, że aż trudno jest je korygować. Przykładem błędu mniejszej wagi jest uznanie *Materiałów do historii aptek wielkopolskich* Leonarda Kostrzeńskiego za dzieło trudno dostępne, podczas gdy w 1996 r. zostało ono wydane w postaci reprintu. Poważniejszym błędem jest

wskazanie końca XIX w., jako początku polskiej historiografii farmaceutycznej, gdyż pierwsza praca z zakresu historii farmacji polskiej ukazała się w 1816 r.

Z kolei wielokrotnie powielanym w rozprawie błędem jest pogląd autora, że „uniwersytecki awans aptekarstwa” został spreparowany przez historyków farmacji dla celów dydaktycznych, ponieważ – jak twierdzi autor – łączenie aptek z uniwersytetem jako instytucjonalnym czynnikiem postępu dowartościowywało zawód. Łączenie aptek z uniwersytetami miało jednak całkiem inny charakter. Np. już od 1557 r., na podstawie przywileju wydanego przez Uniwersytet w Królewcu, aptekarze warmińscy byli członkami społeczności akademickiej i podlegali sądownictwu rektora oraz byli immatrykulowani w księgach uniwersyteckich bez względu na to, czy na nim studiowali czy nie<sup>4</sup>.

Wprowadzenie do farmakoterapii czystych związków chemicznych oraz ich mieszanin niejako wymusiło zmiany w systemie kształcenia aptekarzy, które w ciągu XIX w. stopniowo traciło charakter cechowy i zyskiwało charakter uniwersytecki. Warto też zaznaczyć – o czym autor nie wie – że aptekarze stali się pierwszymi pracownikami naukowymi uniwersyteckich katedr zajmujących się kształceniem farmaceutów, by dla przykładu wymienić: Jana Szastera, Floriana Sawiczewskiego, Teofila Lesińskiego, czy Bronisława Koskowskiego.

Brak znajomości literatury historyczno-farmaceutycznej został w rozprawie zatuszowany licznie przywoływanymi bieżącymi informacjami czerpanymi z prasy zawodowej okresu międzywojennego, które stanowią w istocie źródła drukowane do historii aptekarstwa, a nie – jak mogłoby się zdawać w związku z przyjętym zakresem badań – prace historyków farmacji<sup>5</sup>. W rozdziale o upaństwowieniu aptek nie podano opartej na poszukiwaniach źródłowych, obszernej i wyczerpującej tę problematykę pracy doktorskiej Bazylego Leszczyłowskiego.

Historyczno-farmaceutyczna niewiedza ujawniła się w wielu miejscach pracy, np. w rozdziale „Aptekarstwo polskie po 1988 r. – idee wobec rzeczywistości”, zajmującym 68 stron, na których przywołano zaledwie 3 prace historyczno-farmaceutyczne, w dodatku pochodzące z lat: 1966, 1977 i 1989. Innym przykładem niekompetencji jest przedstawienie – jak pisze autor – „apteki socjalistycznych” jako miejsc wyłącznie zaopatrywania w leki, podczas były też miejscem kontroli jakości leków recepturowych, a ponadto, aż do 1968 r., mogły być miejscem wykonywania analiz lekarskich.

Za poważny mankament należy uznać nie uwzględnienie publikacji niemieckojęzycznych dotyczących aptekarstwa na ziemiach polskich w XIX w. Ukazują one przeobrażenia społeczne zawodu aptekarskiego w aspekcie prawnym i gospodarczym oraz jego związki z naukami przyrodniczymi w sposób podważający tezę autora, że postęp naukowy i rozwój prawa farmaceutycznego nie wywarły decydującego wpływu na przemiany aptekarstwa<sup>6</sup>.

Analizując skromny wycinek dorobku piśmienniczego dotyczącego dziejów aptekarstwa autor nie sięga do żadnych źródeł archiwalnych, które pozwoliłyby

na wnikliwą ocenę, czy rzeczywiście teza jest słuszna. W tym miejscu należy dodać, że wiele źródeł archiwalnych dotyczących dziejów aptekarstwa nie zostało dotąd opracowanych. Nieopracowane źródła historyczno-farmaceutyczne znajdują się w zbiorach: Muzeum Farmacji w Krakowie (zwłaszcza korespondencje prowadzone przez aptekarzy z władzami państwowymi w XVIII i XIX w.) i Głównej Biblioteki Lekarskiej (np. akta Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego z 1815 r.) oraz w wielu (prawdopodobnie we wszystkich) archiwach państwowych i kościelnych (np. w Aktach Kapitulnych przechowywanych w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu).

W pracy nie dostrzeżono problematyki trucizn, narkotyków i leków silnie działających (to ich wydawanie było w pierwszej kolejności regulowane przez prawo), ani też zagadnień aptek szpitalnych, wojskowych oraz legalnie istniejących aż do 1939 r. apteczek domowych lekarzy<sup>7</sup>.

Warstwa epistemologiczna jest w rozprawie nader płytka. Co prawda dla założeń badawczych rozprawy fundamentalne znaczenie ma wprowadzone przez Ludwika Flecka pojęcie kolektywnego stylu myślowego, ale jego najważniejsze dzieło *Powstanie i rozwój faktu naukowego*, wydane w języku polskim w 1986 r., nie zostało przywoływane przez autora, być może też było „trudno dostępne”. Autor nie zdaje sobie sprawy, że pozytywizm w badaniach historycznych przejawiał się w naśladownictwie postępowania stosowanego w naukach przyrodniczych. Znakomitym przykładem pozytywizmu w historii farmacji jest opublikowana w 1904 r. fundamentalna praca Hermanna Schelenza *Geschichte der Pharmazie*, złożona z zapisów wzorowanych na dokumentacji obserwacji przyrodniczych, która została w omawianej rozprawie wymieniona, lecz najwyraźniej nie na podstawie autopsji.

Na pozytywną ocenę zasługuje wiedza autora z zakresu aktualnej problematyki zdrowia publicznego, stanowiącej w rozprawie – choć koncepcja ta w pełni rozwinęła się dopiero w XIX w. – główny punkt odniesienia dla dziejów aptekarstwa.

Tak więc, zbyt rozległy zakres czasowy i rzeczowy zdecydował o stawianiu pochopnych sądów i o słabym udokumentowaniu hipotez, a konieczność wykazania się erudycją w zakresie polskiej literatury historyczno-farmaceutycznej oraz – choć skromnego – posługiwania się literaturą obcojęzyczną okazały się wymogami nie do sprostania. Omawianą rozprawę cechuje pseudonaukowość, tym groźniejsza, że autor wypowiada swoje poglądy z pełnym przekonaniem, a grono historyków farmacji, którzy mogliby je zweryfikować, jest w Polsce niewielkie.

### Przypisy

<sup>1</sup> W książce zamieszczono moje nazwisko jako recenzenta wydawniczego z naruszeniem zasad rzetelności naukowej, ponieważ nie recenzowałam tej pracy przed jej wydrukowaniem.

<sup>2</sup> Wojciech R o e s k e : *Bibliografia polskiej historiografii farmaceutycznej 1816–1971*. Warszawa 1973; Beata W y s a k o w s k a : *Bibliografia analityczna polskiej historii farmacji 1990–1994*. Warszawa 1995. – Odnotowany w tych bibliografiach dorobek polskiej historii farmacji liczy 3218 pozycji literaturowych

<sup>3</sup> Zofia S t o p a : *Historia aptek miasta Olsztyna na tle rozwoju farmacji na Warmii i Mazurach*. „Archiwum Historii Medycyny” 1974 s. 698.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> Przykładem informacji prasowych przytaczanych w rozprawie może być: Czesław N a ł ę c z : *Aktualne zagadnienia ogólnozawodowe*. „Kronika Farmaceutyczna” 1936 nr 3 s. 23–24.

<sup>6</sup> Np.: Ingunn P o s s e h l : *Wirtschafts- und sozialgeschichtliche Aspekte des preußischen Apothekenwesens im 19. Jahrhundert*. Teil II: *Die Apotheken als Arbeitskräftereservoir für naturwissenschaftliche Berufe*. „Pharmazeutische Zeitung“ 1981 s. 1646–1654; Hansheinrich T r u n z : *Apotheker und Apotheken in Ost- und Westpreussen 1397–1945*. Hamburg 1992.

<sup>7</sup> Archiwalia dotyczące aptek prowadzonych przez lekarzy w okresie międzywojennym znajdują się w Archiwum Akt Nowych.

Anita Magowska  
Zakład Historii  
Nauk Medycznych  
A.M. Poznań

## EKSLIBRISY FARMACEUTÓW

Krzysztof K m i e ć : *Ekstlibrisy farmaceutów*. Kraków 2004 Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 436.

*Ex libris* czyli znak książkowy w formie małej ozdobnej grafiki, zawierającej imię i nazwisko właściciela księgozbioru, a wklejany na wewnętrznej stronie okładki, znany był od wieków. Ale dopiero teraz dzięki rozwojowi techniki i sztuki graficznej stał się popularny. Przyczyniła się do tego twórczość licznych artystów, którzy upodobałi sobie ten rodzaj sztuki.

Farmacja ma to szczęście, że jeden z farmaceutów, dr Krzysztof Kmieć, adiunkt Zakładu Farmakognozji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, w swej pozazawodowej twórczości artystycznej upodobał sobie grafikę ekstlibrisów. Z nadzwyczajną pasją i talentem wykonuje piękne, oryginalne ekstlibrisy, które zdobyły sobie uznanie, nagrody i wyróżnienia na całym świecie. Dr Krzysztof Kmieć wykonał już ok. 1700 ekstlibrisów różnorodną techniką, w tym ok. 500 specjalnie dla farmaceutów.

Z okazji jubileuszu XX-lecia jego twórczości artystycznej poświęconej ekstlibrisom, ukazała się piękna książka w Wydawnictwie Uniwersytetu Jagiellońskiego.